

Sygn. akt IV Ca 454/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Waław Banasik (spr.)

Sędziowie - SO Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

SO Małgorzata Szeromska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie 30 sierpnia 2017r. w P.

sprawy z powództwa E. S., P. S.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Sochaczewie z 9 maja 2017 r.

sygn. akt I C 59/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od E. i P. małżonków S. na rzecz P. K. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

IV Ca 454/17

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. i P. S. pozwem z dnia 30.09.2015 r. skierowanym przeciwko P. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 10.026,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu dalszej zaliczki uiszczonej na poczet ceny zakupu nieruchomości pozwanego położonej w K., gm. L., w związku z niedojściem do skutku umowy przyrzeczonej w umowie przedwstępnej zakupu tej nieruchomości z dnia 18.12.2003 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Sochaczewie wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. w sprawie I C 59/16 powództwo to oddalił i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 18.12.2003 r. powódka E. S. zawarła z pozwanym P. K. przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości pozwanego położonej w K., gm. L., objętej księgą wieczystą nr (...). W przedmiotowej umowie strony ustaliły, że

umowa przyrzeczona sprzedaży zostanie zawarta do końca marca 2004 r., a cena sprzedaży wyniesie 32.000 zł za 1 ha. P. K. pokwitował przyjęcie od E. S. w dniu zawarcia tej umowy kwoty 20.000 zł tytułem zaliczki na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Umowę zawarto bez zachowania formy aktu notarialnego. Umowę spisywał pozwany. W 2007 r. powód P. S. zapłacił pozwanemu kwotę 10.000 zł. Do zawarcia przez strony umowy przyrzeczonej przeniesienia własności ww. nieruchomości nie doszło. Od 2015 r. w wyniku zawartej umowy dożywocia własność ww. nieruchomości przysługuje córce pozwanego A. S. i K. S..

Przed Sądem Rejonowym w Sochaczewie E. S. jako powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od P. K. kwoty 20.000 zł wpłaconej mu w dniu 18.12.2003 r. tytułem zaliczki na poczet zawartej tego dnia umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.04.2004 r. W toku ww. sprawy pozwany zeznając w charakterze strony konsekwentnie wskazywał, że łącznie tytułem zaliczki na poczet ceny sprzedaży nieruchomości otrzymał 20.000 zł, z tym, że raz wskazywał, że 10.000 zł otrzymał przy zawarciu umowy przedwstępnej, zaś kolejne 10.000 zł po 3 – 4 latach, a raz, że nie wyklucza, iż od razu przy zawieraniu tej umowy otrzymał 20.000 zł, co potwierdziła również jego żona G. K. zeznając w charakterze świadka. Pozwany zaprzeczył by łącznie z tego tytułu otrzymał kwotę 30.000 zł. Wyrokiem z dnia 12.11.2014 r., sygn. akt I C 482/14, Sąd Rejonowy w Sochaczewie zasądził od P. K. na rzecz E. S. kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24.06.2014 r., oddalając powództwo w zakresie roszczenia odsetkowego za okres od dnia 01.04.2004 r. do dnia 23.06.2014 r. oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Przed Sądem Rejonowym w Nowym Dworze Mazowieckim (błędnie określonym w uzasadnieniu Sądu I instancji jako sąd w Grodzisku Mazowieckim) E. S. i P. S. jako powodowie domagali się ustalenia istnienia między nimi a córką i zięciem P. A. S. i K. S., stosunku dzierżawy ww. nieruchomości wskazując, że w tym samym dniu, w którym powódka zawarła umowę przedwstępną sprzedaży tej nieruchomości z P. K., zawarta została również ustna umowa dzierżawy, zgodnie z którą czynsz dzierżawny miał wynosić 1.000 zł rocznie i został z góry pozwanemu zapłacony. Powodowie w pozwie podnosili, że po 4 latach od zawarcia tej umowy, zapłacili pozwanemu 10.000 zł, które zostało zaliczone na kolejne czynsze dzierżawne. Wyrokiem z dnia 16.07.2015 r., sygn. akt I C 437/15, Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Przed Sądem Rejonowym w Nowym Dworze Mazowieckim toczy się między powodami a pozwanym sprawa o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu, który był przedmiotem umowy przedwstępnej z dnia 18.12.2003 r.

Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom pozwanego P. K. i jego żony G. K. w zakresie, w jakim wskazywali oni, że zaliczka na poczet ceny sprzedaży nieruchomości w kwocie 20.000 zł została uiszczona ratalnie, tj. 10.000 zł przy zawarciu umowy przedwstępnej z dnia 18.12.2003 r., zaś kolejne 10.000 zł w 2007 r. Przeczy bowiem temu zapis umowy, zgodnie z którym pozwany pokwitował przyjęcie w dniu podpisania umowy, a więc w dniu 18.12.2003 r., kwoty 20.000 zł a nie 10.000 zł. Treść umowy jest jednoznaczna i nie budzi wątpliwości. Spisywał ją sam pozwany. Gdyby zatem wręczono mu w tym dniu tytułem zaliczki kwotę 10.000 zł, a nie 20.000 zł, bądź też gdyby zapłata zaliczki miała nastąpić ratalnie, to z pewnością znalazłoby to odzwierciedlenie w treści umowy. Pozwany od 1982 r. do 2001 r. prowadził działalność gospodarczą. Trudno przyjąć by przedsiębiorca przejawiał taką niefrasobliwość w dbałości o własne interesy i kwitował odbiór kwoty, której rzeczywiście mu nie przekazano. Sąd I instancji dokonując oceny tych zeznań miał również na względzie zeznania złożone przez pozwanego i jego żonę w sprawie I C 482/14, gdzie wprawdzie pozwany również wskazywał na ratalny sposób uiszczenia tej zaliczki, to jednakże przyznał, że nie wyklucza, iż całość tej kwoty, a więc 20.000 zł otrzymał w dniu podpisania umowy. Z kolei świadek G. K. jednoznacznie wskazała, że była przy zawieraniu umowy przedwstępnej i mąż otrzymał wówczas 20.000 zł. Jednocześnie przesłuchana w charakterze świadka w niniejszej sprawie nie potrafiła logicznie wyjaśnić tych rozbieżności, wskazując, że zeznając w sprawie I C 482/14 została źle zrozumiana. Sąd Rejonowy w Sochaczewie nie podzielił twierdzeń pozwanego, skoro wyrokiem z dnia 12.11.2014 r., sygn. akt I C 482/14, uwzględniając żądanie pozwu, zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. S. kwotę 20.000 zł.

Powodowie wskazywali, że dochodzą kwoty 10.026,30 zł tytułem zwrotu dalszej zaliczki uiszczonyj na poczet ceny zakupu nieruchomości pozwanego położonej w K., gm. L., w związku z niedojściem do skutku umowy przyrzeczonej w umowie przedwstępnej zakupu tej nieruchomości z dnia 18.12.2003 r., wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za okres od 12.09.2015 do 24.09.2015 r. liczonymi od kwoty 10.000 zł. Wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu (art. 6 k.c. w z. z art. 232 k.p.c.), nie udowodnili jednak, że uiszcili w 2007 r. na rzecz pozwanego kwotę 10.000 zł tytułem dalszej zaliczki na poczet ceny nabycia nieruchomości objętej tą umową. Na poparcie swoich twierdzeń zaferowali dowody z dokumentów w postaci protokołów rozpraw w sprawie o zapłatę, o sygn. akt I C 482/14, i o ustalenie istnienia stosunku dzierżawy, sygn. akt I C 437/15 o ustalenie istnienia stosunku dzierżawy, w których zapisane zostały zeznania P. K. złożone w charakterze pozwanego (sprawa I C 482/14) i świadka (sprawa I C 437/15), jak również wyroki Sądu zapadłe w obu tych sprawach, przy czym w sprawie I C 437/15 również z jego pisemnym uzasadnieniem.

W ocenie Sądu Rejonowego z dowodów tych nie wynika by P. K. przyznał, iż w 2007 r. otrzymał od powodów tytułem zaliczki na poczet ceny sprzedaży nieruchomości dodatkowo kwotę 10.000 zł, tj. ponad kwotę 20.000 zł już otrzymaną przy zawarciu umowy. Pozwany cały czas konsekwentnie utrzymywał, że łącznie w z związku z zawarciem umowy przedwstępnej uzyskał kwotę 20.000 zł, nie zaś 30.000 zł. Rozbieżności w jego zeznaniach dotyczyły jedynie sposobu płatności tej kwoty (ratalna), nie zaś jej wysokości. Podobnie zeznała świadek G. K.. W jej zeznaniach nieścisłość również dotyczyła tego, czy kwota 20.000 zł została uiszczona przy umowie przedwstępnej w całości, czy też ratalnie. Mimo, że Sąd I instancji zakwestionował w niniejszej sprawie wiarygodność zeznań pozwanego i jego żony w zakresie, w jakim wskazywali na ratalne uiszczenie zaliczki na poczet ceny sprzedaży, przyjmując, iż kwota 20.000 zł została pozwanemu uiszczona przy sporządzaniu umowy przedwstępnej, to jednakże żądanie pozwu nie mogło zostać uwzględnione. Jednocześnie bowiem z tych samych dokumentów wynika niejednoznaczne stanowisko samych powodów odnośnie przyczyn uiszczenia przez nich pozwanemu kwoty 10.000 zł. W sprawie I C 437/15 wskazywali na to, że kwota ta została uiszczona tytułem czynszu dzierżawnego za kolejne lata. W sprawie I C 482/14 dochodzili tytułem zwrotu z umowy przedwstępnej zaliczki w kwocie 20.000 zł, nie zaś 30.000 zł, mimo, że - jak twierdzą - to właśnie w toku tej sprawy P. K. miał przyznać, że w 2007 r. otrzymał kwotę 10.000 zł tytułem dalszej zaliczki na poczet ceny nabycia. Nieracjonalne jest również przekazanie pozwanemu tak znacznej kwoty bez pokwitowania. Przekazanie kwoty 20.000 zł przy zawieraniu umowy przedwstępnej zostało pokwitowane. Jednocześnie między stronami toczy się przed Sądem Rejonowym w Grodzisku Mazowieckim sprawa o zapłatę z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości objętej umową przedwstępną.

Te wszystkie okoliczności stwarzają wątpliwości, co do tego, z jakiego tytułu kwota 10.000 zł została pozwanemu w 2007 r. zapłacona. Wątpliwości tych powodowie nie wyjaśnili na wyznaczonej w dniu 25.04.2017 r. rozprawie, na którą wezwani do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania w charakterze strony (o co zresztą sami w pozwie wnosili) nie stawili się bez usprawiedliwienia. Pełnomocnik powodów nie potrafił wyjaśnić przyczyn ich nieobecności. Podał, że nie ma z nimi kontaktu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. Powodowie przegrali sprawę w całości, a więc są zobowiązani do zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów procesu, na które złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od tego wyroku złożyli powodowie E. S. i P. S.. Zarzucili on Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wpłata pozwanemu 10.000 zł. nie stanowiła nienależnego świadczenia i w związku z tym nie podlega zwrotowi,

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego – art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. przez przyjęcie, że powodowie nie udowodnili, że wpłata pozwanemu 10.000 zł w 2007 r. stanowiła dalszą zaliczkę na poczet zawartej w 2013 r. przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości, - art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia dowodów i uznanie, że z zebranych dowodów nie wynika z jakiego tytułu nastąpiła wpłata pozwanemu w 2007 r. kwoty 10.000 zł.

Wskazując na powyższe apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zawartych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów procedury cywilnej, wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzone w sprawie niniejszej dowody i na ich podstawie właściwie uznał, że powodowie nie udowodnili zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne, poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

A zatem z dowolną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego mamy miejsce wówczas gdy Sąd przekroczy granice oceny swobodnej. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd ten wskazał dowody, na podstawie których ustalił stan faktyczny. Z oczywistych względów Sąd Rejonowy nie miał podstaw do oceny dowodów nie przeprowadzonych – dowodu z przesłuchania powodów, którzy nie stawili się na wyznaczony w tym celu termin rozprawy. Wskazywana na rozprawie apelacyjnej przyczyna nieobecności powódki na rozprawie w dniu 25.04.2017 r. nie ma wpływu na prawidłowość postępowania Sądu Rejonowego. Nic nie stało na przeszkodzie, by powołując się na wskazane okoliczności, wnioskować o otwarcie zamkniętej rozprawy i wyznaczenie kolejnego terminu, tym bardziej, że odroczone publikację wyroku do dnia 9.05.2017 r.

Jak zostało utrwalone w doktrynie i orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to tylko wówczas przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona i w konsekwencji Sąd II instancji może zmienić ustalony w ten sposób stan faktyczny. Tymczasem ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie jest prawidłowa, wyciągnięte zaś wnioski poprawne i logiczne, apelujący zaś nie wskazał skutecznie żadnych nowych dowodów, czy faktów, uzasadniających odmienną od dokonanej przez Sąd I instancji ocenę podniesionych przez niego okoliczności. Powodowie opierali swe roszczenie na dowodach osobowych zgromadzonych w innych sprawach cywilnych i na orzeczeniach sądowych wraz z uzasadnieniami

Orzeczenia sądowe są szczególnym rodzajem dokumentów, które w judykaturze zostały uznane za dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c. Za dokumenty urzędowe uznawane są również uzasadnienia orzeczeń sądowych, których celem jest wskazanie podstawy faktycznej i wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Z faktu takiej kwalifikacji nie można jednak wyprowadzać wniosku, że do uzasadnień orzeczeń odnoszą się wszystkie skutki, jakie kodeks postępowania cywilnego wiąże z dokumentami urzędowymi. Uzasadnienia orzeczeń sądowych nie zawierają bowiem ani oświadczeń, ani zaświadczeń, o których mowa w art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c., lecz stwierdzają jedynie, do jakiego wniosku przy ocenie zebranych i przeprowadzonych dowodów doszedł sąd na podstawie własnych przekonań. Szczególnym rodzajem dokumentów urzędowych są też protokoły sądowe. Z art. 158 i 160 k.p.c. wynika, że protokół zaświadcza o przebiegu posiedzenia, jest zatem dowodem treści czynności procesowych dokonanych w czasie posiedzenia oraz dowodem tego, że żadne inne czynności, które mogłyby mieć znaczenie dla przebiegu postępowania, nie zostały na posiedzeniu dokonane. Z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w protokole zaświadczone, wynika, że świadek złożył zeznania i wyłącznie te zeznania, które zostały ujęte w protokole. Nie jest natomiast objęta tym domniemaniem kwestia, czy złożone zeznania są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Tak więc Sąd Rejonowy prawidłowo dokonywał własnej oceny zgromadzonych dowodów, nie poprzestając na powieleniu oceny dokonywanej przez inne sądy cywilne. Wobec braku konsekwencji i niezmienności stanowiska powodów co do podstaw zapłaty pozwanemu w 2007 r. kwoty 10.000 zł, których Sąd I instancji nie miał możliwości zweryfikowania w prowadzonym postępowaniu dowodowym, a w konsekwencji słusznie uznał, że powodowie nie udowodnili swego roszczenia. Pamiętać bowiem należy, że w sprawie I C 437/15 Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim powód P. S. twierdził stanowczo, że należność ta zapłacona za dzierżawę gruntu.

Konsekwencją prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwej oceny zgromadzonych dowodów było uznanie przez Sąd Rejonowy, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa, również i na podstawie przepisów kodeksu cywilnego wskazanych w apelacji. Powodowie nie wskazali bowiem wystarczającej argumentacji, popartej dowodami, pozwalającej na przyjęcie bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego, będącego następstwem przyjęcia nienależnego świadczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Powodowie przegrywając proces również i w II instancji obciążeni zostali obowiązkiem zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 18 § 1 k.p.c. Zasądzona kwota odpowiada wynagrodzeniu pełnomocnika wyliczonemu na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.).

Wacław Banasik

Katarzyna Mirek-Kwaśnicka Małgorzata Szeromska